GŁOS POMORSKI

Nr. 228 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 30 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **750** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **825** mk. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193 Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 50 mk., w dziale reklamowym na stronie 1 3-łamowej przed tekstem 300, wśród tekstu 350, za tekstem 250, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 10 mk niem., w dziale reklamowym na stronie 1 3-łam. przed tekstem 35 mk. niem., wśród tekstu 45 mk. niem., za tekstem 30 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Grobiowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** piątek, dnia 29-go września 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Smutny dla N. P. Ru wynik wyborów na Śląsku.

W oficjalnym organie N. P. R.u „Prawdzie" poznańskiej czytamy:

„W rezultacie wyborów do Sejmu śląskiego podział 48 przewidzianych ustawą mandatow między poszczególne ugrupowania polityczne będzie prawdopodobnie następujący: **blok narodowy 19 mandatów**, klub niemiecki 11, P. P. S. 8, **N. P. R. 6**, socjaliści niemieccy 3, P. S. L. 1. Sejm Śląski zbierze się na pierwsze posiedzenie już w przyszłym tygodniu w myśl przepisów statutu autonomicznego, który przewiduje zwołanie Sejmu w 8 dni po ogłosz. wyniku wyborów. — W związku z wynikiem wyborów, które przyniosły klęskę N. P. R., oczekiwane jest ustąpienie p. Rymera ze stanowiska wojewody śląskiego, gdyż dostał się on na to stanowisko jako przywódca partji N. P. R., która wówczas uchodziła za najsilniejszą na G. Śląsku.

*

Jeżeli tak wypadły wybory do Sejmu Śląskiego, to przypuszczać można, że podobnie, a — mniejmy nądzieje — lepiej jeszcze, wyglądać będzie wynik wyborów do Sejmu Polskiego. Zbyt mało było czasu na należyte przygotowanie akcji wyborczej na Śląsku.

Podobnie przedstawia się sprawa u nas na Pomorzu, w Wielkopolsce, wogóle, wszędzie, gdzie ludziom przejadła się już demagogją enpeerowska.

*

Katowice, 27 września. Według ostatniego zestawienia wyniku wyborów w 3-cim okręgu, który niema jeszcze charakteru urzędowego, jednak odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy. Blok Narodowy uzyskał 7 mandatów, P. P. S. 1, N. P. R. 1, Niemiecka Partja Katolików 3, Niemiecka Partja Narodowa 2, Niemiecka Partja Socjalistyczna 1 mandat.

* * *

Warszawa, 26. 9. Prasa narodowa, zbliżona do Chrześc. Związku Jedności Narodowej wyraża zadowolenie z rezultatów wyborów na Górnym Śląsku, podkreślając bezpodstawność alarmujących wieści co do rzekomego zwycięstwa Niemców. Przeszło ¾ głosów padło na listy polskie. Zwycięstwo odniósł przedewszystkiem blok narodowy, uzyskując według dotychczasowych wiadomości 19 mandatów. Następne miejsce ze stronnictw polskich zajęła P. P. S. Natomiast N. P. R. i P. S. L. poniosły wyraźną klęskę.

„Gazeta Poranna" konstatuje, że robotnicy górnośląscy złożyli swe głosy na listę narodową z Korfantym na czele, dając tem najlepszą odpowiedź na ohydne oszczerstwa rzucane na Korfantego.

„Gazeta Warszawska" podkreśla, że większość głosów polskich padła na listę Korfantego, który lat 20 pracował nad oderwaniem swojego kraju rodzinnego od Niemiec i połączeniem go z Polską. Wybory niedzielne były aprobatą tej pracy.

Radość wyzwolonych z otchłani bolszewickiej.

Rowno. (Pat.) Na skutek starań komisji granicznej, wsie polskie Sewerynowo i Kuciec nad Niemnem, które na mocy traktatu ryskiego miały należeć do białoruskiej republiki sowieckiej, zostały obecnie włączone do granic Rzeczypospolitej Polskiej. Władze sowieckie opuściły te wsie, na ich miejsce weszły polskie oddziały wojskowe przyjmowane przez ludność z nadzwyczajnym entuzjazmem. Mieszkańcy Sewerynowa i Kucca wystosowali telegram dziękczynny do polskiej delegacji i do mińsko-nieświeskiej podkomisji granicznej. We wsiach powyższych odbył się uroczysty obchód przyłączenia do Polski. W obchodzie wzięli udział przedstawiciele wszystkich władz powiatowych, członkowie komisji granicznej oraz miejscowa ludność. Okoliczne wsie przyozdobiono flagami narodowemi. W czasie uroczystości odbyło się poświęcenie dwóch krzyży pamiątkowych, poczem ludność z muzyką na czele ruszyła ku słupowi granicznemu. Przed pochodem niesiono transparent z napisem: „Niech żyje Rzeczypospolita Polska, nasza ukochana Ojczyzna"! oraz umajoną kwiatami tablicę graniczną z orłem państwowym.

Paniom kontrolującym listy wyborcze i chodzącym w tym celu od mieszkania do mieszkania prosimy udzielać informacji by mogły uzupełniać spisy wyborców.

Plakaty objaśniające ukażą się dziś popołudniu w mieście wskazujące, w jakich lokalach listy wyborcze można przeglądać.

Listy wyborcze wyłożone są jeszcze do 5 października włącznie.

Sprawa Bliskiego Wschodu.

Ustąpienie rządu konstantynopolitańskiego.

Londyn. (Pat.) Reuter donosi z Konstantynopolu: Wielki wezyr doniósł rządowi Kemala Paszy, że rząd konstantynopolitański nie chce stać na przeszkodzie w jakikolwiek sposób rządowi angorskiemu. Wobec tego członkowie rządu konstantynopolitańskiego gotowi są do ustąpienia. Przypuszczają, że Kemal Pasza wyśle do Konstantynopola swego generalnego gubernatora.

Agitacja bolszewicka w Konstantynopolu.

Londyn. (Pat-Havas.) „Daily Mail" donosi z Konstantynopola, że panuje poważna obawa, iż bolszewicy, którzy posiadają tam szeroko rozgałęzione organizacje, starać się będą wywołać zaburzenia w nadziei doprowadzenia do wybuchu konfliktu pomiędzy Turcją a sprzymierzonymi. W tym celu rozrzucają oni masę odezw w języku tureckim, wzywających do wymordowania wszystkich Anglików oraz monarchistów rosyjskich w Konstantynopolu.

O los uchodźców z Tracji.

Paryż. (Pat-Havas.) Według doniesień „New York Heraldu" ze Smyrny władze tureckie zażądały od misji aljanckich i amerykańskich odtransportowania 50 000 pozostałych jeszcze w mieście uchodźców do dnia 15 października, w przeciwnym razie władze tureckie zamierzają odesłać ich w głąb kraju.

Proces przeciwko komunistom toruńskim.

Toruń. (Pat.) Dnia 26 bm. rozpoczął się w sądzie okręgowym w Toruniu proces przeciwko zaaresztowanym w grudniu 1921 r. członkom jaczejki komunistycznej w Toruniu. Rozprawie przewodniczył sędzia p. Sokulski, oskarża prok. Piskozub. Na ławie oskarżonych siadają Gorczewski, Skibińska, Chmielewski, Poprawski, Pietruszenko i Chodygo. Oskarżonych broni prócz dwóch adwokatów toruńskich obrońca Dąbala p. Duracz z Warszawy. Akt oskarżenia zarzuca podsądnym agitację komunistyczną oraz działalność antypaństwową, wyrażającą się w dążeniu do obalenia obecnego ustroju państwowego. Rozprawa potrwa 3 dni.

Generał Sikorski w Londynie.

Londyn. (Pat.) Generał Sikorski złożył wizytę w angielskiem Ministerstwie Wojny, poczem był na przyjęciu wydanem na jego cześć przez angielskiego szefa sztabu generalnego hr. Cavana. W czwartek odwiedzi generał Sikorski pułk gwardji, resztę dnia spędzi w Aders Hot i Sand Hurst.

O reparacje niemieckie.

Berlin. (Pat.) 5 października przybędzie tutaj dyrektor francuskiego urzędu wyrównawczego oraz dyrektor takiegoż urzędu angielskiego. Narady delegatów z rządem niemieckim bedą dotyczyły płatnych już rat wywrównawczych oraz przyszłej raty w wysokości 18 miljonów marek w złocie.

Berlin. (Pat.) Tak zwany układ Kunze-Bemelmans zawarty pomiędzy rządem niemieckim a komisją odszkodowawczą w prawie dostaw rzeczowych wejdzie obecnie w życie z ważnością wstecz od 15 sierpnia b. r.

„Pokojowo usposobione Niemcy."

Berlin. (Pat.) Urzędowo zaprzeczają tutaj wiadomości, podanej przez prasę, jakoby rząd niemiecki zawarł sojusz niemiecko-rosyjski-chiński. Według tego zaprzeczenia rząd niemiecki nie prowadzi obecnie żadnych rokowań, ani z rządem południowych Chin, ani też z Rosją.

Listy bloku mniejszości narodowych.

Warszawa. (Tel. własn.) Na czele listy do Sejmu widnieją nazwiska: 1. poseł Grünbaum, 2. ks. Klimke, Niemiec; 3. Wasyńczuk, Ukrainiec; 4. Taraszkiewicz, białorusin; 5. Kirschbraun, wódz ortodoksów; 6. Zerbe, Niemiec; 7. Farbstein, Żyd; 8. Serebrennikow Rosjanin; 9. Wojtnik, Ukrainiec, soc.; 10. Thon, Żyd; 11. Moritz, Niemiec z Pomorza, 12. Jeremicz, białł. soc.

Lista senacka opiewa: 1. Hasbach, Niemiec; 3. Serebrennikow, Rosjanin; 3. Mendelsohn, Żyd; 4. Karpiński, Ukrainiec; 5. Brande, sjonista, 6. Kowalski, ortodoks; 7. Drewing, Niemiec.

Wybory do Senatu.

Warszawa. Generalny Komisarz Wyborczy wyjaśnia, że według art. 5 ord. wyborczej senatu okręg. wyborczy do senatu stanowi każde województwo, a zatem wystarczy do nabycia czynnego prawa wyborczego, jeżeli wyborca mieszka od roku na przestrzeni województwa, w którem głosuje. Zmiana miejsca zamieszkania w obrębie danego województwa nie odbiera obywatelowi prawa głosu do Senatu, tylko przeniesienie się z jednego województwa do drugiego po dniu 18 sierpnia 1921 r. Wyjątki w tym kierunku ustanawia art. 2 ust. 2 ord. wyb. senatu co do świeżo osiadłych kolonistów, robotników, zmieniających miejsce pracy i urzędników państwowych, przeniesionych służbowo, którzy mają prawo głosowania do senatu bez względu na czas zamieszkania w nowem miejscu pobytu.

Lista państwowa Zw. Kresowców.

Warszawa. (Pat.) „Gazeta Warszawska" donosi, że dziś po południu na ręce generalnego komisarza wyborczego złożono nową listę państwową Polskiego Związku Kresowego nr. 22. Na czele listy figurują: Jan Piłsudski, brat Naczelnika Państwa i p. Narutowicz, obecny minister spraw zagranicznych.

O uchodźców z Cieszyńskiego.

Warszawa. (Pat.) „Gazeta Warszawska" donosi: Do Warszawy przybyła delegacja komitetu uchodźców ze Śląska Cieszyńskiego, którzy przebywają w barakach w Oświęcimiu. Delegacja odbyła konferencję z posłami i premjerem Nowakiem, prosząc o zajęcie się losem uchodźców wygnanych przez bojówki czeskie. Uzyskano przyrzeczenia poparcia postulatów.

Poznań, 27. 9. **Waluty i dewizy:** Dolary 8650, mk. niem. 5.60—5,40. Obrotów w markach niem. dokonano 8 300 000. **Akcje bankowe:** Bank Poznański 175, Bank Przemysłowców 200, Bank Związku Spółek 220, Pozn. Bank Ziemian I—III 180—165. **Akcje przemysłowe:** Arcona 415—420, Cegielski I—VIII 335—350, Centrala Rolników I—V 130—120, Centrala Skór 270, Hartwig Kantorowicz 850—760—780, Hurtownia Drog. 130, Hurtownia Skór I—II 235, Herzfeld Viktorius 395—400, Patria 450—460, Poznańska Spółka Drzewna 750e, Sarmatia I—II 500, Tkanina 310—300, Unia (dawn. Ventzki) I—II 530—520, Wagon 220, Wytwórnia Chemiczna I—III 140, Zjedn. Browary Grodzkie 250.

Poznań, 27 9. (Tel. własn.) (Giełda zbożowa.) Żyto 17 100—18 100, pszenica 29 500—31 500, jęczmień browarowy 18 000—19 000, owies 19 000—19 500, mąka żytnia 28 000—28 500 mąka pszenna 50 000—51 500, ospa żytnia i pszenna 9 800, ziemniaki fabryczne 2 000, jadalne 2 600, groch polny 35 000—40 000 marek, groch jadalny Wikt. 45—50 000, słoma żytnia luźna 5 000, słoma żytnia prasowana 5 500, siano luźne 6 800, siano prasowane 7 500.

Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.) Waluty: Dolar ameryk. 8 725—8 530, dolary kanad. 8 450—, franki francuskie 654,50. Czeki. Belgja 621—615, Berlin 5,55—5,25, Gdańsk 5,55—5,25 Londyn 39 150—38 000, N. Jork 8 700—8 530, Paryż 667,50—656, Wiedeń 11,50—11.

Gdańsk, 28. IX. (Tel. wł.) ***Mrk. pol. 19,00—20,00 dolary St. Zj. 1450.***

Socjaliści przeciwko religji.

Religja jest podstawą życia społecznego. Człowiek, wychowany w wierze chrześcijańskiej, uszanuje rodzinę, wypełni swe obowiązki i zdoła ocenić wartość rozumnych urządzeń i ustaw.

Człowiek pozbawiony wiary sieje dookoła siebie zgniliznę moralną i anarchję.

Socjaliści zwalczają religję chrześcicjańską, wiarę w Boga.

A oto dowody:

1. Przywódca socjalistów Karol Marks napisał:

„Religja — to opjum (usypianie) dla ludu", „zniesienie religji, jako złudnego szczęścia dla ludu, przyczyni się do rozwoju szczęścia rzeczywistego".

2. Inny przywódca socjalistów W. Liebknecht pisze: „Naszym obowiązkiem jest z największą zaciekłością niszczyć wiarę w Boga i jedynie godny imienia socjalisty jest ten, kto, będąc sam niewierzącym, z całą gorliwością stara się niewiarę zaszczepić w innych".

3. Trzeci wreszcie wódz socjalizmu Bebel pisze: „Chrześcijaństwo i socjalizm są ze sobą tak sprzeczne, jak ogień i woda".

4. Organ socjalistów niemieckich z 1902 str. 129 „Sozialistische Monatshofte" pisze: „Być socjalistą — to znaczy zarazem być antychrystem i ostateczne zwycięstwo socjalizmu nastąpi tylko przez ostateczne pokonanie Chrześcijaństwa".

5. Kongres socjal-demokracji hiszpańskiej w 1899 r. postanowił wykluczyć z partji za wyznawanie jakiejkolwiek religji.

6. Polski tygodnik socjalistyczny „Wiedza" w 1919 r. pisze: „Walka z kościołem o wolną myśl (czyli o bezbożność) winna być brana, jako część składowa ogólnej walki klas".

7. Partja „Proletarjatu" poprzedników i duchowych ojców naszych pepeesów, w swym programie wyraźnie domaga się walki z religją, którą nazywa „przesądem". —

8. Konsekwentni socjaliści w Rosji (komuniści), wypowiedzieli nie tylko Kościołowi, ale i religji śmiertelną walkę: wzbronili nauczać w świątyniach zasad wiary, wzbronili nauczycielom prowadzić z dziećmi nawet poza szkołą rozmowy religijne, pozbawili parafjan kościołów i cerkwi, jako ich własności.

Czyż potrzeba jeszcze więcej dowodów na poparcie twierdzenia, że socjaliści wszystkich krajów, pod wodzą Żydów, zwalczają zaciekle religję?

Ale nie zawsze jest wygodnie walczyć z wiarą chrześcijańską. To też w krajach, gdzie robotnik i chłop polski przywiązani są do swej wiary świętej, socjaliści stosują inną metodę. Powiadają: „my nie zwalczamy religji. Zwalczamy kościół".

Tak wyraził się jeden z przywódców Polskiej Partji Socjalistycznej, poseł Czapiński:

„Religja jest rzeczą prywatną każdej jednostki", „socjaliści nie występują przeciwko religji, występują przeciwko Kościołowi, o ile występuje on jako instytucja, broniąca kapitalizmu"!

A cóż to jest walka z Kościołem, jak nie walka z religią?

Przecież komuniści w Rosji nie zabronili w świątyniach odprawiania nabożeństw, wytępili tylko księży, — nie było więc komu odprawiać nabożeństwa, odebrali świątynie — nie było więc gdzie odprawiać Mszy św., pozbawili duchownych możności egzystencji i dalszego kształcenia się — zabrakło więc nowego pokolenia księży, wzbronili nauczać zasad wiary w kościołach i w szkołach — a więc nie dali dzieciom zasad wiary świętej.

Nie kijem więc, to pałką.

Tego samego pragną socjaliści w Polsce. Chcą Kościół oddzielić od Państwa, materjalnie zniszczyć księży, znieść nauczanie religji w szkołach.

I temu swemu programowi Polska Partja Socjalistyczna w Sejmie pod przywództwem Perlów, Libermanów i Diamandów przez cały czas wierna.

A skutki? Pamiętamy wszyscy te czasy w 1904 i 1905 roku, kiedy w takiej Łodzi robotnik socjalista strzelał w piersi swego brata, za to, że ten czcił Matkę Boską. Wiemy o tem, co się dzieje w Rosji, gdzie 10 miljonów ludzi wymarło z głodu, wskutek tego, że zgaszona została radość życia, chęć do pracy, myśl o jutrze.

Wiemy, że tam brat wystąpił przeciwko bratu, że wśród samych robotników powstało rozdwojenie, że jedni drugich bez miłosierdzia wyrzynają...

Spustoszenia te, były oto przewidziane w Ewangelji: — „Usłyszycie wojny i wieści o wojnach. Powstanie naród przeciwko narodowi i królestwo przeciwko królestwu i będą mory i głody... Wtedy poddadzą was udręczeniu i będą was zabijać dla Imienia Mego... A iż się rozmnoży nieprawość, oziębnie miłość wielu... Gdy tedy ujrzycie brzydkość spustoszenia, które jest opowiedziane przez Proroka Daniela, kto czyta, niech rozumie... Albowiem na on czas będzie wielki ucisk, jaki nie był od początku świata aż dotąd ani będzie. A gdyby nie były skrócone one dni, żadne ciało nie byłoby zachowane".

5 i 12 listopada staną do rozstrzygającego boju dwa obozy; jeden pod znakiem odrodzenia moralnego, drugi pod znakiem zagłady wśród anarchji i zepsucia powszechnego.

Wszystko co chce żyć, co nie chce zagłady, co nie chce piekła bolszewickiego, będzie głosowało za Chrześcijańskim Związkiem Jedności Narodowej.

Przepowiednia Moraczewskiego.

On to musi wiedzieć, natchniony duchem „prawdziwego" socjalistycznego, międzynarodowego, demokratyzmu, towarzysz-ekspremjer Moraczewski! On napewno się nie myli! A oto przepowiada: „Piłsudski nie będzie kandydował na prezydenta Rzeczypospolitej!"

„Blok prawicowy będzie forsował na prezydenta marszałka Trąmpczyńskiego, a lewica popirze Witosa"!

„Lewica odniesie zwycięstwo w wyborach"!

Tak prorokował w Nowym Jorku w piątek, dnia 8 bm towarzysz Jędrzej Moraczewski.

Od nas, Obywatele i Obywatelki, zależy, czy proroctwo jego się spełni, czy nie!

Czynem możemy kłam zadać temu prorokowi.

Nie wchodząc już w to, czy prawdą jest, że pan Piłsudski nie będzie kandydował na prezydenta, zważyć musimy to jedno:

Albo prezydentem Rzeczypospolitej będzie przedstawiciel kliki depczącej prawo, nie uznającej zasady praworządności, lub też wódz paskopiastowców, nie uznających niedoli robotnika i urzędnika, albo prawy syn Ojczyzny, obrońca jej nieustraszony w parlamencie niemieckim i szczery demokrata.

Od nas samych zależy przyszły los Ojczyzny.
Chcąc praworządności, demokracji zdrowej,
Lepszego bytu ludu, — Polski odbudowy,
Głosować musimy na blok narodowy,
na listę nr.

8

1. Na wybory, polska wiara!
Niechaj każdy spieszy,
Kto nie stanie, ten niezdara
I ten bardzo zgrzeszy.
2. Nie pytaj, jak masz głosować.
W jaką stronę masz uderzyć:
Masz o bycie decydować,
Albo istnieć, albo leżeć;
3. Dosyć słodkich obiecanek,
Dosyć krzyków i hałasów,
Dosyć drukn polskich marek,
Dosyć, dosyć kiepskich czasów!
5. Naród polski przejrzał wreszcie,
Dokąd go lewica wiedzie.
Wszyscy na wybory bieżcie,
Niechcąc marnie zginąć w biedzie!
5. Lecz duch polski nieubity,
Wie jak sobie ma poradzić:
Co do wiary, jednolity,
Nie pozwoli Polski zdradzić!
6. Na sztandarze napis złoty:
„Bóg, Ojczyzna" nasza chluba!
Staniem wszyscy do roboty,
To napewno zdrajców zguba!
7. Dla Judaszów nieugięci,
Staniem wszyscy w jedno koło,
Wiarą Ojców tak przejęci,
Że nie zaćmi nam się czoło.
8. W dniu wyborów, Polska Wiara,
Stań w szeregi i walcz szczerze,
Pierzchnie wróg nasz, jak zła mara
Tylko z Bogiem, miej przymierze

Chełmża, 10. września 1922.

Maksymiljan Grabowski.

Klęska Piastowców w b. Kongresówce.

„Gazeta Poranna" donosi: Dnia 3-go września w niedzielę po nabożeństwie w Wys.-Mazowieckiem PSL. Piast urządziło wiec. Plac przed kościołem zapełnił się około 1-tysiącznym tłumem. Posłowie ludowcowi usadowili się na wozie w asystencji policji. Dr. Polakiewicz przedstawił posła Uziębłę, który na wstępie zaznaczył, że jest w PSL. Piast. Ludność, nie dowierzając, zapytała raz jeszcze, z jakiej oni są partji, a kiedy oznajmił, że są z pod znaku Witosa, zaczęła krzyczeć i wymyślać na ludowców i dojlidziarzy, żydowskich parobków itd. Poseł Uziębło długo nie mógł przyjść do słowa, aż wreszcie usiłował przemówić kilka słów i na wstępie zaczął chwalić Piłsudskiego, na co zgromadzenie mu odpowiedziało: niech żyje Haller, Korfanty i inni. Powstał przytem taki hałas, że trudno było odróżnić kto mówi, bo w rzeczywistości wszyscy mówili.

Ludowcy kilkakrotnie usiłowali wznowić przemówienie, ale bezskutecznie, ludność im wciąż przeszkadzała, mówiąc: nie chcemy: precz z ludowcami!

Korzystając ze sposobności inżynier Woźniacki usadowiwszy się na drugim wozie zapytał zebranych czy chcą go wysłuchać. — Gdy wyrażono zgodę — mówca oświadczył, że jest bezpartyjnym, chociaż solidaryzuje się z blokiem narodowym. Przemawiał kilkanaście minut, a tymczasem nadjechał p. Włodek, cieszący się w powiecie naszym wielkiem zaufaniem, to też publiczność powitała go burzą oklasków. Pos. Włodek oświadczył, iż bardzo żałuje, że nie był od początku wiecu, a wskazawszy na posła ludowcowego — Uziębłę, zaznaczył, że jest to ten, co nie chciał podpisać złączenia Litwy Środkowej z Polską itp. zarzuty mu postawił, a że tu jest obecny, to niech się wytłumaczy z tych zarzutów — uprosił przytem publiczność, by mu pozwoliła przemawiać. Poseł Uziębło z postawionych mu zarzutów wytłumaczyć się nie mógł. Podane przez niego fałsze pos. Włodek sprostował i podniósł, że tylko stronnictwa narodowe jak Związek Ludowo-Narodowy i inne, skupione w bloku narodowym, tj. „Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej", dadzą nam sprawiedliwe i dobre rządy. Zgromadzeni obsypali mowę tę burzą oklasków. Posłowie ludowcowi pod konwojem policji wysunęli się z tłumu i szli tak przy akompanjamencie kociej muzyki przez ulice aż do rynku, a ludność tłumnie za nimi podążała i wymyślała im od dojlidziarzy. (Podług tego widzimy, że wszędzie zwycięża zdrowy rozum ludu, że przejadł się lud polityką witosowszczyzny, a maluczko... i „kulerszczyzna" sprzykrzy się u nas na Pomorzu wszystkim. Przykładów dosyć mogliśmy już dostrzedz przy występach hetmana witosowszczyzny p. Kulerskiego, na którego dziwacznej polityce lud pomorski powoli się poznaje. Red.).

ALEKSANDRA LEŚNIEWSKA.

Wielki król.

Powieść historyczna. 103

Poprzez oną skamieniałość, leżącą na jej piersiach, poszło się zwolna dobywać drżenie...

Minuty płynęły.

Poza uchylonemi drzwiami ciemniała postać modlącego się ojca Laterna.

Nagłe uderzenie wstrząsnęło jej sercem, załomotały pulsy...

Otwarł drzwi Batory, wszedł...

Zdał się w niskiej świetlicy wyższy, bardziej rozrosły...

Ciemny, orzechowy żupan węzłami sznurów zwierał mu się na piersiach, futrem czarnem dokoła oszyty. Kołpaczek z kitą sokolą dzierżył król w dłoni; miejsce było na poły kościelne, przeto głowę odsłonił.

Na ukłon Bieleckiej odpowiedział skinieniem czoła, które bieliło się nad królewskiem obliczem, określone czernią włosów gęstych i tą kruczą brwią bujną.

Jakaś świeżość w nim była; chłód poranku dobył rzeźwe barwy z pana stefanowej twarzy, świetlały jego ciemne oczy, wąsy czarne przysłaniały ust czerwień. Coś tętniało w nim mocą, życiem, żywiołem.

Ozwał się król:

— Co chcecie rzec... mówcie.

Przystąpił bliżej do okna. Stanęła przed Batorym...

Trzepoczące się, zlękłe źrenice ku niemu podniosła.

Ze drżących jej ust, nagle pobielałych, dobywać się jęły słowa, wymawiane w urywanych szeptach tchu...

Powiadała o onej nocy, przeżytej w toropieckim zajeździe, kiedy, drzwiami rozgrodzona z alkierzem oberży, posłyszała prowadzoną tam przez mużyków moskiewskich rozmowę, odsłaniającą carowe knowania, godzące w życie Batorego.

— Oczy modre dzierżąc na twarzy króla, mówiła z trwogą, widną w jej obliczu. Zapomniała nagle o własnych wrażeniach, o niezwykłości chwili, która ją onieśmielała, wszystko zniknęło, zgasło dokoła niej, istnieć zgoła przestało; a tylko żyła w sercu dziewczyny, w jej twarzy, we słowie każdem śmiertelna obawa o tego, który stał przed nią i słuchał jej ze spokojem, uważnie.

— Miłościwy panie — szeptała, gorączką rozwarte, sarnie źrenice w oczach jego utkwiwszy — strzeżcie się wszystkiego: skrytobójstwa... zdrady... trucicieli... Och? tych najbardziej, miłościwy panie, tych najbardziej... — Ręce u piersi trzymała, splecione prośbą żarliwą. Mówiła:

— Rozesłani są, czyhają na was morderce... zastępy ich... Pokój, zawarty z carem, was, królu, nie osłoni przed ciosem... Słyszałam... powiadali: „Póki król Batory żyw, — póty Moskwie nie masz spokoju..." Car na głowę waszą... nałożył... — zmąciła się jej twarz, dokończyć nie mogła. — Miecz się was nie ima... mówili... przeto na truciźnie wszystko fundują...

Spazm strachu zbruździł jej czoło, łuki brwi.

— Ona tu... do was... miłościwy panie... spłynąć może zewsząd... ogrodzić całego jakby źródliskami śmierci... Strzeżcie się, królu! och, Boże miłosierny! baczcie na siebie, tej myśli, o czyhającej na was zgubie, nigdy nie niechajcie... Rosja jak wielka, jak ludna... w was, królu, godzi... już nie jawnie, jak czasu wojny, ale skrycie...

— Nie ona jedna — ozwał się Batory.

Zmilkła przerażona.

— I... nie obcy... a swoi — rzekł. Piołuny legły mu u ust, ale wejrzenie miał spokojne, na obliczu Bieleckiej znieruchomione.

— Zborowscy...? — zaszeptała.

Nie obpowiedział.

— Jezusie miłosierny... — drgnęło w jej ustach.

Począł mówić król Stefan:

— Co mi jawicie, rzecz nie błaha i potwierdza zeznania Bielskiego; ów zbieg z Moskwy mówił mi też o knowaniach carowych, że po Litwie, po Białorusi rozesłani są najęci mordercy [86]) Wiadomo mi o nich...

— Ale... kto was królu, ochroni tu przed nimi, jak ustrzeżecie się zguby...?

Patrzył na nią, czytał w jej twarzy jak w rozwartej księdze, w onym szepcie drżących ust, w napełnionych łzami oczach, poglądających na niego krwawą raną serca.

[86]) A. Sokołowski: Dzieje Polski str. 736.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Przeciwko wyzyskowi najbiedniejszych.

Przy końcu wakacji setki tysięcy dzieci szkolnych zanoszą setki miljonów marek do księdza, aby nabyć potrzebne im książki szkolne. Wiadomo, że książki dziś nie są tanim przedmiotem i że rodzice zmuszeni do zaopatrywania kilkorga dzieci w książki szkolne, muszą wydawać poważne kwoty. Cały nasz naród łaknie oświaty. Sejm uchwala obowiązkowe i bezpłatne nauczanie w szkołach państwowych i dlatego zdawałoby się, że każdy, co potrzebę oświaty rozumie, powinien starać się o to, by książka szkolna była **możliwie najtańsza.**

Tymczasem na tem polu uprawia się **lichwę i wyzysk najhaniebniejszy** i to nie przez księgarnie, lecz co dziwniejsze, przez ludzi którzy piszą podręczniki szkolne i którzy w przeważnej mierze są nauczycielami i pedagogami. Autorzy podręczników szkolnych złączyli się w tym celu, by za swą pracę wywalczyć sobie honorarjum odpowiednie. To jest zupełnie w porządku, nikt im tego zabronić nie może, bo czasy, w których literat był głodomorem, powinny ustać.

Ale wszystko ma swoje granice. Autorzy bowiem podręczników szkolnych obecnie zawierają z księgarniami umowę, mocą której otrzymują jako honorarjum autorskie 15 proc. sprzedażnej ceny każdego egzemplarza wydrukowanego, a ponieważ książki szkolne rozchodzą się bezustanie w setkach tysięcy egzemplarzy, przeto honoraria autorskie sięgają już dziesiątek miljonów marek rocznie. Dziś jeszcze zaniecham wymieniania nazwisk autorów, ale materjał posiadam. Jakie olbrzymie autorzy ze swoich prac autorskich ciągną zyski łatwo można sobie obliczyć.

Znam podręcznik szkolny, który obecnie w handlu kosztuje 1 000 mk. Corocznie sprzedaje się tej książki przynajmniej 50 000 egzemplarzy. Od każdego egzemplarza pobiera autor 15 proc., t. zn., że zarabia w roku jako honorarjum autorskie 7½ milj. marek. Dochód ten roczny nieustanie, ponieważ dowcipny autor postarał się o to, ażeby książkę jego władze szkolne zaprowadziły i oczywiście w odpowiedni sposób postara się także o to, by jej książki ze szkoły nie usunęły.

Zaczynają już tu przebąkiwać o rozmaitych nieuczciwych sposobach i wpływach, by książkę jako podręcznik wprowadzić do szkół. Nadmienić przytem trzeba, że podręczniki szkolne bardzo często są prostemi tłumaczeniami z języków obcych i pracami złożonemi z istniejących już książek autorów polskich lub obcych. Często nie są więc to nawet prace własne i wymagające większego wysiłku umysłowego i długiej pracy. Znam wypadek, w którym autor podręcznika corocznie mniejwięcej na napisanie książki kilkutomowej pobierać będzie 30 miljonów marek czystego dochodu.

Życzymy każdemu godziwego zarobku. Ale takie zarobki uważamy za rzecz niegodziwą wychowawców i pedagogów. To już więcej aniżeli paskarstwo, to jest lichwa. Zarobki autorów w żadnym uczciwym nie stoją stosunku do pracy, której dokonano.

Wobec tego zwracamy się do prokuratorji z żądaniem badania obrachunków książek i wytoczenia oskarżenia o lichwę tym autorom, którzy nadużywają swoich praw autorskich. Wzywamy Ministerstwo Oświaty i Wyznań oraz kuratorja szkolne, ażeby się poinformowały w księgarniach nakładowych o warunkach honorarjów autorskich i autorach, którzy się dopuszczają takich nadużyć, podali do prokuratorji, z drugiej zaś strony wykluczyli podręczniki na lichwiarskich oparte kontraktach od używania w szkole. Powszechna oświata ludu polskiego nie ma stać się żerowiskiem i środkiem lichwy a przedmiotem chciwości ludzkiej.

J. Średzki.

Ruch przedwyborczy.

Wielka Wieś, dnia 18 września. Zebranie Chrz. Związku Jedności Narodowej odbyło się dziś w lokalu p. Goly. Zebraniu przewodniczył p. Ditlow, referaty wygłosili pp. Józef Trzeciakowski i Fr. Wałaszak z Chrz. N. S. Rol. i p. Abraham z Chrzśc. Nar. Str. Pracy. Sympatje Kaszub są przy Chrześc. Związku Jedności Narodowej, stąd Polak — czy Polka z Kaszub głosować będzie na listę nr. 8. Trz.

Łebcz, dnia 19 września. Zebranie Chrześc. Związku Jedności Narodowej odbyło się dziś w lokalu p. Dytlewa; zebranie zagaił i przewodniczył p. Gaffke. — referaty wygłosili pp. Trzeciakowski, Wałaszak z Chrz. N. S. Rol. i p. Abraham z Chrześc. Nar. Stron. Pracy. Zebranie było liczne i wyborcy oświadczyli swą zgodność zmówcami za blokiem narodowym, a tym jest Chrześc. Związek Jedności Narodowej. Trz.

Wielki Kack, dnia 15 września. Zebranie Chrz. Związku Jedności Narodowej odbyło się dziś. Zagaił je p. Dzienisz z Chrześc. Nar. Stron. Pracy; referaty wygłosili pp. Trzeciakowski i Korda z Ch. N. St. Rol. i p. Abraham z Gdyni z Chrześc. Nar. Stron. Pracy. W dyskusji gorąco zachęcał do wytrwałej pracy w imię tego bloku narodowego p. wójt z Chwaszczyna. Zebranych było około 200 gospodarzy i robotników. Zgodnie uchwalono głosować tylko na listę nr. 8, która jest tylko jedyna narodową listą dla nas Kaszubów.

Kto wywozi pieniądze za granicę.

Niedawno temu przeszła przez gazety enpeerowskie wiadomość, że około 150 miljardów marek polskich wywieziono za granicę i przetracono w rozmaitych badach, miejscach kąpielowych itd. Pisma socjalistyczne i enpeerowskie oczywiście podniosły gwałt i dalejże wymyślać na wszystkich Polaków, jako, że nie mają dosyć patrjotyzmu, bo wywożą pieniądze za granicę. Tu rzeczywiście zapytać się należy, czy też taka „Prawda“ w Poznaniu wszystkie klepki ma w porządku, lub czy też już tak upadła, że musi powtarzać bezmyślnie za socjalistami wszelkie głupie gadanie? Czy rzeczywiście pisemka enpeerowskie nie wiedzą, że z tych ludzi, co wyjeżdżają z Polski i leczą się w zagranicznych miejscowościach kąpielowych, **90 do 95 procent stanowią bogaci Żydzi**, a 5 do 10 procent najwyżej Polacy, którzy rzeczywiście jadą za granicę dla zdrowia? Czy gazety enpeerowskie nie wiedzą, kto u nas w Polsce najwięcej się wzbogacił? Czy gazety enpeerowskie nie wiedzą, że w takim Karlsbadzie, Marienbadzie i innych miejscowościach Żydzi z Polski tak zalali owe miejscowości, że dochodziło do pogromów żydowskich i że w sklepach zaprzestano sprzedawać wogóle towarów Żydom, którzy wszystko, jak zwykle, wykupywali, wysyłali i towarem zakupionym paskowali! Wobec tego gazety enpeerowskie i socjalistyczne mają tę bezczelność narodowi polskiemu przypisywać, co przypisywać można tylko Żydowi.

Czy to się godzi, aby gazety polskie w ten sposób kalały własne gniazdo. Czemu gazety enpeerowskie nie piszą wyraźnie, kto to jest tym paskarzem i kto te miljony wywozi zagranicę?

N. P. R. a paskarze.

Pisma Narodowej Partji Robotniczej bardzo słusznie podnoszą głosy przeciw lichwiarstwu i paskarstwu. Patrzą one jednakowoż na tę sprawę bardzo jednostronnie i nie widzą paskarstwa tam, gdzie go widzieć powinni. Nigdy nie czytamy w gazetach enpeerowskich wzmianki o tem, że głównymi paskarzami są Żydzi. Wszystkie raczej zarzuty w gazetach enpeerowskich tak są ujęte, jak gdyby paskarzami i lichwiarzami wyłącznie byli Polacy. Akurat tak samo robią pisma socjalistyczne. Nie dziwimy się socjalistom, że żydów tak bardzo oszczędzają. Przecież nie mogą oni krytykować tych, co są głównym filarem socjalizmu, ale, że enpeerowcy, którzy się przecież chcą nazywać Narodową Partją Robotniczą tak wstydliwie Żydów oszczędzają i ochraniają, to już conajmniej dziwne. Aleć N. P. R. tak się zbliżył do socjalistów, że już widocznie też czosnkiem nasiąknął.

Wiadomości polityczne.

Zjednoczenie socjalistycznych partji niem.

Norymbergja. (Pat.) W olbrzymiej sali welodromu „Herkulesa“ odbył się zjazd obu partji socjalistycznych, na który przybyły delegacje z Augsburga i Gery, aby dokonać ostatecznego zjednoczenia niemieckiej social-demokracji w myśl uchwał powziętych na ostatnich zjazdach w Augburgu i Gerze. Sala obrad była szczelnie zapełniona. Zjednoczenie międzynarodowe social-demokratów będzie stanowiło we wszystkich krajach potęgę, która w końcu, zdaniem Kristiana, usunie traktat pokojowy, podyktowany przez zwycięskich kapitalistów, a zjednoczonym narodom d a prawdziwą ligę, która doprowadzi do istotnego pokoju w całym świecie. Następnie poddano pod głosowanie program ułożony przez obydwa stronnictwa dla zjednoczonej partji. Program został przyjęty. Przyjęto również program organizacji wypracowany przez oba stronnictwa Przewodniczącym stronnictw wybrano Hermanna Müllera, Artura Kristiana i Pelza.

Nauka, literatura i sztuka.

Wprost zażydzenie w Uniwersytecie Lwowskim.

„Kurjer Powszechny“ podaje wymowne cyfry zwrostu zażydzenia w Uniwersytecie Lwowskim:

W roku szkolnym 1920 — 21 na ogólną ilość słuchaczy 3 568, było w półroczu zimowem: 2 038 wyznania rzymsko-katolickiego, 1 361 wyznania mojżeszowego, 169 innych wyznań.

W półroczu letniem na ogólną ilość 3 679 słuchaczy było: 2 190 wyznania rzymsko-katolickiego, 1 378 wyznania mojżeszowego, 111 innych wyznań.

Rok szkolny 1921 — 22 przyniósł dalsze, znaczne uszczuplenie polskiego stanu posiadania na naszej Wszechnicy.

W półroczu zimowem na ogólną ilość 5 077 słuchaczy było: 2 701 wyznania rzymsko-katolickiego, 2 186 wyznania mojżeszowego, 190 innych wyznań.

W półroczu letniem zaś na ogółem 4 961 słuchaczy było: 2448 wyznania rzymsko-katolticikego, 2 325 wyznania mojżeszowego i 188 innych wyznań.

Okazuje się zatem, że w ostatniem półroczu szkolnem ilość studentów wyznania mojżeszowego, wzrasta pomału ale stale, dochodzi już prawie do 50 procent ogólnej ilości słuchaczy!

Na poszczególnych wydziałach stosunek Polaków i Żydów przedstawia się następująco-

Wydział prawny: 1 154 Polaków, — 1 055 Żydów.
Wydział lekarski: 577 Polaków, — 611 Żydów.
Wydział filozoficzny: 717 Polaków, — 659 Żydów.

Dwie rocznice.

W b. miesiącu przypadły rocznice zgonów dwóch poetów, którzy działali na przeciwnych krańcach rubieży wschodnich Polski ujarzmionej: Ludwika Kondratowicza i Kornela Ujejskiego. Pierwszy zmarł po 39-letnim życiu dnia 15 września 1862 r., a drugi zstąpił do grobu jako 74-letni starzec dnia 20 września 1897 r.

Ludwik Kondratowicz. Nie pod tem nazwiskiem zna go i uwielbia lud Wileńszczyzny, albowiem od pierwszych chwil swej działalności na polu literackiem przyjął pseudonim Syrokomli i nim podpisał kilkanaście tomów tłómaczeń poezji, gawęd, dramatów itp.

Życie Syrokomli to wstęga snująca się poprzez zaścianki drobnej szlachty, plebanji, wioski litewskie, pola, bory i bagna. Wśród nich wychowany umiał je odczuć i odmalować językiem prostym, nastrojonym na nutę żartobliwą, smętną aż do monotonji lub bolesną, niejednokrotnie pełną goryczy. Fantazji nie posiadał, nie umiał wznieść ponad ziemski padół i „Łamać, czego rozum nie łamie“. Możliwe że braki te spowodowała szarzyzna życia codziennego wśród ciągłego borykania się z losem i nieumiejętność obcowania z ludźmi „na szerokim świecie“, chociażby ten „świat“ przedstawiało tylko Wilno.

Urodził się w Swolkowie na Polesiu w rodzinie ubogich dzierżawców. Nauki aż do klasy 4 pobierał u Dominikanów w Nieświeżu. Piątą klasę a z nią i naukę szkolną ukończył w Nowogrodku. O rozwoju literatury polskiej, szczególnie o świetnym romantyzmie i jego trzech [illegible]nanach, nie miał sposobności dowiedzieć się w tych szkołach, ponieważ dla romantyzmu wrót jeszcze nie otwarły, tkwiąc w pseudoklasycyzmie. Z romantyzmem zapoznaje się dopiero na dworze Radziwiłła w Nieświeżu, gdzie pracuje jako sekretarz. Tutaj również, wczytując się w dzieła literatury francuskiej, uzupełnia braki wynikłe z powodu przerwania nauki w szkołach. Po kilkuletniej pracy opuszcza Nieśwież, żeni się i osiada na małej dzierżawie w Załuczu. Od tej chwili literacka jego działalność, staje się warsztatem, z którego czerpie środki na zaspokojenie braków materjalnych, niejednokrotnie graniczących z nędzą. To też utwory z tego okresu czasu przeważnie noszą piętno pośpiechu, z jakim były tworzone. W nadziei, że w mieście znajdzie uznanie, a z niem i lepsze warunki życia, opuszcza Załucz i przenosi się do Wilna, jednak po roku powraca na wieś, zniechęcony zupełnie do życia miejskiego. Odtąd nędza staje się mu chlebem powszednim. Ona wtrąca go w rozstrój nerwowy, a w końcu i do grobu.

Z obfitej spuścizny literackiej Syrokomli jedynie nieliczne dzieła posiadają wartość artystyczną. Do najlepszych należy „Urodzony Jan Dęboróg“, „Kęs chleba“ „Zaścianek Podkowa“, „Janko cmentarnik“, „Margier“ a przedewszystkiem „Przekłady poetów polsko-łacińskich z epoki Zygmuntowskiej“.

*

Kornel Ujejski. „Potomek starej, szlacheckiej rodziny Śreniawitów wychowany najtroskliwiej w tradycji rodowej i narodowej, wykształcony na poezji wieszczej, która wywiera nań wpływ ogromny — wcześnie czuje w sobie iskrę bożą i wcześnie zabiera się do poezji. O ile, rzecz prosta, młodzieńcze utwory są nietylko wynikiem potrzeby serca ale i żądaniem do wkroczenia jak najrychlej na Parnas — późniejsze, dojrzalsze utwory poety powstają, gdy czuje prawdziwy ogień natchnienia, gdy wie, że słowo będzie manifestem, który poruszy masy i stawi im przed oczy anioła wiary i pokrzepienia.

Nie obfituje zbytnio życie Ujejskiego w niezwykłe jakieś szczegóły — choć nie brak w niem momentów interesujących. Podróż po ziemi ojczystej, pobyt w Warszawie, gdzie wszedł w koło ówczesnej cyganerji, — podróż za granicę (Paryż, Bruksela) gdzie styka się z Mickiewiczem, Słowackim, Szopenem i Lelewelem — gdzie jest świadkiem rewolucji lutowej — a potem powrót do kraju, gospodarka na ojczystym zagonie i udział w życiu publicznem (posłował do austrjackiej Rady Państwa) oto najważniejsze momenty jego życia. Na tej kanwie rozsnuwają się jednak dość obficie kwiaty jego poezji“. (Dr. Mikulski.)

Twórczość literacka Ujejskiego oddziaływała potężnie na życie polskie Galicji Wschodniej, a stąd przeniosła się na wszystkie b. zabory. Przepojona liryzmem i śpiewną rytmiką uwielbiana była szczególnie przez młodzież, która utwory Ujejskiego wygłaszała przy każdej sposobności. Z twórczości tej największego rozpowszechnienia doznały „Maraton“, „Skargi Jeremiego“, Melodje biblijne“, „Tłomaczenia Szopena i Bethovena“ oraz z wierszy drobnych potężny chorał „Z dymem pożarów“, „Anioł pański“, Za służbą“ itd.

„Do poezji jego przykładała oficjalna krytyka różną miarę, dopatrując się czy to wpływów swojskich czy obcych (W. Hugo, Moore, Byron, Musset, Freiligrath). To nie osłabia jednak jego znaczenia w literaturze, a — zarzucając jego rytmice i formie wogóle..o i owo. zwłaszcza w życiu narodu, którego stał się własnością niepodzielną bez zastrzeżeń, jako „krew z krwi“ „kość z kości“ pokoleń, zrodzonych w niewoli. A działalność obywatelska i nieugiętość przekonań demokratycznych pasuje go nadto na „kresowego rycerza“, który dzierżąc geśl w ręku nie zapomniał i o pługu, pracującym na polskiej ziemi kresowej.)) (Dr. Mikulski.)

Obowiązkiem

Obywatela i Obywatelki Polki

jest przeglądanie list wyborczych.

Są one wyłożone w myśl zarządzenia generalnego komisarza wyborczego

do 5 października włącznie.

Pamiętaj!

Pamiętaj o tem, **abyś się przekonał natychmiast,** czy nazwisko twoje, twojej żony i twoich dzieci, które ukończyły do dnia 17 sierpnia br. 21 rok życia, **jest wpisane na listę wyborczą!**

Przypomnij twemu krewnemu, twojemu sąsiadowi, przyjacielowi i wszystkim znajomym twoim, żeby stwierdzili niezwłocznie, czy ich nazwiska są zapisane w spisie wyborczym. Nikt jednak nie będzie czekał ani dnia, tylko stwierdzi zaraz swe nazwisko w spisie.

Żony wojskowych

niechaj sprawdzą czy są zapisane w listach wyborczych. Wielu obywateli i obywatelek nie są zapisane, dużo jest niedokładności, zwłaszcza co do służby domowej.

Właściciele domów

niechaj skontrolują, czy ich lokatorzy są wszyscy zapisani.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Piątek: Michała archan. Wschód słońca 5.58, zachód 5.42. Wschód księżyca 2.47, zach. —

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 6—8, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **Z Teatru Pomorskiego.** Dnia 5 października odbędzie się przedstawienie inauguracyjne na które Dyrekcja wybrała specjalnie i dobitnie charakteryzujące zadanie Teatru Polskiego na Kresach, Anczyca „Kościuszko pod Racławicami". Przepiękne sceny zbiorowe z niezliczonemi statystami, śpiewy, barwne kostjumy, tło każdemu miłe i drogie, szlachetna postawa Kościuszki i Bartosza Głowackiego, tłumy ludu, szlachta, wojsko, dzieci a ponad wszystkiem, z każdego słowa bijące żywe tętno tej wielkiej miłości do Macierzy, tego wielkiego poświęcenia się dla Ojczyzny. To też każde przedstawienie tej sztuki budzi w sercach słuchaczy refleksje oraz pobożne życzenie, by powróciły te czasy, gdzie każdy dla Ojczyzny chętnie niósł życie i mienie w ofierze. Dyrekcja i artyści nie szczędzą trudu, by przedstawienie nosiło szaty odświętne, by było godne kultu dla bohatera narodowego. Od poniedziałku rozpoczyna p. Wawrzyniak przedsprzedaż biletów a od dzisiejszego dnia bony abonamentowe, opiewające na 25 proc. zniżki. R. C.

—** **Na wielką zabawę jesienną „Sokoła",** która odbędzie się w niedzielę 1 października br. na sali Tivoli, koniecznie musi każdy Polak przybyć, popierając tem samem szlachetne idee tegoż towarzystwa.

Na program składa się: 1. Koncert od 3-ciej godziny po południu; 2. Ćwiczenia młodzieży żeńskiej z chorągiewkami. 3. Ćwiczenia młodzieży męskiej z laskami. 4. Ćwiczenia wolne druhen. 5. Ćwiczenia wolne druhów. 6. Ćwiczenia na drążku i poręczach. 7. Piramidy. Oprócz tego rozmaite gry towarzyskie. Czysty zysk na budowę boiska. Od 8-mej godziny tańce. Wstęp do ogrodu 200 marek, dla dzieci w towarzystwie rodziców do lat 14 bezpłatny.

—** **Koło Inwalidów Wojennych w Grudziądzu,** urządza w sobotę, dnia 30 września br. na sali Bazaru ulica Moniuszki wielką zabawę publiczną na którą zaprasza się wszystkich obywateli z miasta i okolicy. Początek o godzinie 7 wieczorem, koniec o godzinie 5-tej rano. Dochód przeznaczony dla inwalidów, wdów i sierót wojennych.

—** **W kinie Orzeł** wystawia począwszy od piątku, dnia 29 bm. dyrekcja Kaube za pośrednictwem Pomorskiej Centrali Filmowej cały szereg najgłośniejszych filmów światowych, które obecnie w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Łodzi itd. święcą prawdziwe tryumfy. W piątek pokaże się po raz pierwszy na ekranie: **„Król otchłani"**, sensacja jakich mało, z sławnym Albertinim, najsilniejszym człowiekiem świata, w głównej roli. Początek przedstawienia punktualnie o godzinie 8-mej.

Kino „Apollo" wystawia począwszy od piątku również osobny cykl najwspanialszych filmów. Początek przedstawienia o godzinie 6-tej.

—** **W sprawie rent wojewódzkich.** Ministerstwo Spraw Wojskowych poleciło rozporządzeniem z dnia 9. 9. 1922 L. 67 851/22 Og. Org. I. przekazać wszelkie agendy tyczące się kapitalizacji rent inwalidzkich Województwom.

Szefostwo Intendentury DOK. VIII — Wydział Emerytur i Zaopatrzenia Inwalidów, który sprawy te dotychczas opracowywał, przekazał je z dniem 22. 9. br. Województwu w Toruniu sprawy zaś inwalidów zamieszkałych w okręgu bydgoskim do Województwa w Poznaniu.

Tam też należy wszystkie odnośne sprawy odtąd kierować.

Wszystkie pisma codzienne, wychodzące na obszarze Pomorza, uprasza się o powtórzenie tej wiadomości.

Zastępca Dowódcy Okręgu Korpusu:
Leon Berbecki, generał brygady.

—** **Godziny kasowe w PKKP.** Polska krajowa Kasa pożyczkowa zawiadamia, że zaczynając od 1-go października rb. kasy jej oddziałów otwierane będą o godzinie 9-ej rana i zamykane o godzinie 2-giej popołudniu, w soboty czynne będą od 9-ej do 1-szej po południu.

—** **Baczność Hallerczycy!** W niedzielę, dnia 1. 10. o. o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się w lokalu p. Czaplińskiego przy ulicy Chełmińskiej nr. 26 Zgromadzenie wszystkich byłych Hallerczyków. Ważne sprawy do omówienia. Przybycie każdego Hallerczyka konieczne potrzebne. **Wydziałowy Okręgu Szmidt.**

—** **Sadze w kominie** zapaliły się onegdaj rano o godzinie ½6-tej u p. Szreibera przy ulicy Groblowej 18 i spadając przez szyb otwarty do pewnej komórki, wznieciły pożar, który spowodował alarm straży ogniowej. Przybyła natychmiast straż mogła jednak tylko już skonstatować ugaszenie pożaru przez mieszkańców. Pastwą ognia stały się 2 kosze z bielizną i 2 małe szafy.

—** **Nowy przegląd poborowych.** Minister spraw wojskowych wydał rozporządzenie, na mocy którego wszyscy obywatele polscy, urodzeni w latach 1885—1901 którzy z prawa opcji na rzecz Niemiec nie skorzystali i nie uczynili dotychczas zadość powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej, powołani zostają do przeglądu wojskowo-lekarskiego. Komisje przeglądowe rozpoczną urzędowanie niezwłocznie. Wezwania sobiste nie będą rozsyłane. Rozporządzenie nie obowiązuje w części górnośląskiej województwa śląskiego.

—** **Zdjęcia fotograficzne na terenach kolejowych.** Władze kolejowe wydały zarządzenie, w myśl którego zdjęcia fotograficzne torów, budowli i widoków wzdłuż szlaku kolejowego mogą być dokonywane wyłącznie dla użytku kolei.

Sprzedaż uliczna widoków fotograficznych, przedstawiających mosty, wiadukty itp. pod żadnym pozorem nie może być dozwolona, jak również nie może być dozwolone puszczanie ich w obieg publiczny w jakikolwiek inny sposób.

Zdjęcia fotograficzne mogą być dokonywane jedynie przez osoby, mające specjalne zezwolenia władz kolejowych.

O wydanych zezwoleniach będą zawiadamiani w każdym poszczególnym wypadku właściwy inspektor oddziału i naczelnik odcinka drogowego oraz komendant komisarjatu kolejowego.

—** **Związek drogomistrzów polskich.** W dniu 16 września 1922 r. odbyło się w Bydgoszczy zebranie delegatów Związku Drogomistrzów Polskich na Pomorze i Poznańskie. Zebranie zagaił przewodniczący Związku drogomistrzów p. Mikołajczak, który po przywitaniu zgromadzonych delegatów, dziękował kolegom, a przedewszystkiem tym, którzy z dalekich stron przybyli, bez względu na stratę grosza i uciążliwej podróży, prosząc jednocześnie obecnych delegatów o wspólną pracę dla dobra ogółu.

Na wstępie został poprawiony tekst ustawy Związku, celem przedłożenia go walnemu zebraniu do uchwalenia. Jako siedzibę Związku obrano miasto Bydgoszcz.

Z powodu ciężkich warunków ekonomicznych i panującej drożyzny uchwalono założyć kasę pogrzebową, do której każdy członek obowiązany jest wpłacić jednorazowo 200 marek na kapitał zakładowy kasy, ponadto na wypadek śmierci jednego z członków Związku, wpłaca każdy z członków po 200 marek na koszta pogrzebu.

Mówiono na zebraniu o odznakach technicznych dla drogomistrzów i zgodzono się na odznakę „cyrkla w trójkącie", protestowano natomiast jednogłośnie przeciwko odznakom projektowanym przez Ministerstwo Robót Publicznych „motki ze szufla", która należy się dróżnikom, a nie drogomistrzom.

Z kilku powiatów tak Pomorza jak i Poznańskiego, podnosili zebrani delegaci drogomistrzów powtóre żale o ich marnem uposażeniu. Ministerstwo, Województwo jak i władze samorządowe żądają od drogomistrzów fachowego wykształcenia, złożenia egzaminów teoretycznych i praktycznych, ponadto i Związek drogomistrzów stara się, aby fachowe i techniczne wykształcenie członków podnieść i uzupełnić wiadomościami przez udział w kursach drogomistrzowskich, przez pisma fachowe, broszury i odczyty zawodowe, aby dla drogomistrzów wyjednać zasłużone i należące się im stanowisko urzędowe i społeczne z odpowiedniem uposażeniem. Kandydaci na posadę drogomistrzów, którzy mają zamiar wziąć udział w 3-miesięcznym teoretycznym kursie drogomistrzowskim, muszą niestety odbyć go na własne koszta, które w dzisiejszych czasach przeszło 100 000 marek wynoszą, ponadto kandydat powyższy obowiązany jest odbyć 6-miesięczną praktykę przy budowie i utrzymaniu dróg, również na własne koszta, zanim uznany zostanie przez Komisję egzaminacyjną za doirzałego kandydata na posadę drogomistrza. Oprócz powyższych kursów przechodzi kandydat jeszcze kurs ogrodniczy dla hodowli i pielęgnacji drzewek owocowych.

Kto tę wielostronną służbę i odpowiedzialny obowiązek drogomistrza pozna, przekona się, że nie jest ona lekka, a szczególnie w czasach obecnych w których drogi, szosy i mosty po działaniach wojennych długoletnich w bardzo złym stanie się znajdują, że często drogomistrze wspólnie z budowniczym powiatowym dobrze głowy sobie łamać muszą, w jaki sposób naprawę drogi skutecznie wykonać, aby nadmiernie budżetu szosowego nie obciążać. Bez względu na stan pogody, czy to deszczu, zimnie, śniegu i mrozie musi drogomistrz swój przydzielony okręg drogowy 40 — 50 kilometrów wynoszący, obejść lub objechać, aby potrzebne roboty dozorować, kontrolować i wykonać, pozatem, powróciwszy do domu, wykonać musi prace rachunkowe i pisemne.

Każdy bezstronny przyzna, że w opisanej powyżej czynności służbowej narażony jest drogomistrz więcej od każdego innego urzędnika pracującego w biurze na utratę zdrowia, na zniszczenie obuwia i ubrania, niestety tych ciężkich warunków władze przełożone uwzględnić nie myślą i dodatkowego wynagrodzenia, jak dotąd, drogomistrzom przyznać nie chcą.

Pomimo wyżej opisanych i. żądanych kwalifikacji, pobierają dotąd drogomistrzowie w różnych powiatach różne pensje miesięczne, często tak małe i niedostateczne, że nie pozostają one w żadnym stosunku do stanowiska i wymaganej pracy. W jednych powiatach przydzielono drogomistrzów odpowiednio do lat starszeństwa do XII, XI, X klasy u rzędników państwowych z zaliczeniem poborów za wysługę lat, w innych powiatach przydzielono drogomistrzów do niższych stopni funkcjonarjuszy bez uwzględnienia zaliczenia poborów za wysługę lat, w jednych powiatach dają drogomistrzom rowery służbowe i na ich utrzymanie, w innych każą drogomistrzom chodzić pieszo, jedne dają materjały na ubrania, skórę na obuwie, węgiel lub drzewo na opał za cenę kupna, dodatek na strawne podczas podróży, składki do Kasy chorych, dodatki przy nowych budowlach dróg i wykonaniu nowej nawierzchni szosowej itp., niektóre powiaty nic nie dają, mimo, że inni urzędnicy otrzymują i materjały na ubrania i skórę na obuwie i liczne dodatki za czynności służbowe.

Na zebraniu powyższem żądali delegaci z Poznańskiego i Pomorza i uchwalili jednogłośnie, aby Związek drogomistrzów polskich u władz wyższych, ewentualnie i najwyższych, w sprawach wyżej wymienionych poczynił odpowiednie starania, o ile wnioski i prośby drogomistrzów u władz powiatowych uwzględnione nie zostaną.

Po ukończonej debacie podziękował p. przewodniczący obecnym delegatom za ich usilną pracę i zamknął zebranie poczem odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę".

Zwierkowski, sekretarz Związku Drogomistrzów Polskich.

Ruch towarzyski.

—** Zebranie Zarządu Tow. gimn. „Sokół" wspólnie z komisją zabawową odbędzie się dziś, w czwartek 28 bm. o godzinie 8-mej wieczorem w lokalu p. Dominikowskiego ul. Strzelecka. Z powodu bardzo ważnych spraw udział wszystkich członków konieczny.

Czołem! Zarząd.

Tow. Śpiewu **„Moniuszko".** We wtorek dnia 3-go października br. odbędzie się o godzinie 8-mej wieczorem w Bazarze zwyczajne miesięczne zebranie Towarzystwa Śpiewu „Moniuszko". O liczne przybycie członków i gości uprzejmie się prosi.

Cześć pieśni! Zarząd.

—** **Zebranie koła miejscowego Prac. Poczt. Telegr. i Telef.** odbędzie się dnia 1 października o godzinie 2 po południu na sali Elizjum ulica Lipowa. O liczne przybycie wszystkich członków uprasza Zarząd.

Z Pomorza.

—** **CZERSK. Zbiegł z więzienia w Karsinie** jeden z opryszków, którzy włamali się do składu p. Libery w Wieiu i następnie zostali aresztowani.

Kradzieże. W nocy z 22 na 23 bm. włamali się złodzieje wyłoczywszy szybę okna wystawnego, do składu bławatów p. Dyonizego Rekowskiego w Czersku przy ulicy Starogardzkiej nr. 7. Skradziono towarów ogólnej wartości 1 500 000 marek.

—** **WEJCHEROWO. (Nowa gazeta)** wychodzi tutaj jako „Gazeta Kaszubska" od kilku dni. Jak głosi pierwszy artykuł wstępny, gazeta obrała kierunek chrześcijańsko-narodowy i zapowiada walkę wszystkiemu, co przeciwkatolickie. „Szczęść Boże" nowemu przedsiębiorstwu.

(Zbrodnia kłusownika). Pod koniec ubiegłego tygodnia popełniono w pobliżu Zagórza w powiecie wejherowskim tą, obchodząc wieczorem swój rewir, został postrzelony przez ciężką zbrodnię. Strażnik leśny, Hebel z leśnictwa Stara Piłusownika. Kula zdruzgotała mu prawe ramię i wyszła pod łopatką. Rannego przewieziono do szpitala w Wejherowie, gdzie obecnie walczy ze śmiercią. W związku ze zbrodnią aresztowano dwóch byłych leśniczych i osadzono w więzieniu śledczem w Wejherowie.

—** **KOŚCIERZYNA. (Przyjęcie.)** W zeszłą niedzielę odbyło się pierwsze przyjęcie komunji świętej przez dzieci tutejszej parafji. Do stołu Pańskiego przystąpiło 300 dzieci. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. proboszcz Nawacki. W tym roku wrócono też do starego obyczaju, że wprowadzono dzieci do kościoła z muzyką.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ.** W Katedrze. Dnia 25 września obchodzono coroczną uroczystość poświęcenia kościoła. Procesję celebrował wobec asysty ks. infułat i prałat dr. Stanisław Adamski; w procesji wziął udział także Jego Eminencja ks. kardynał Prymas i przewielebny senat. Po procesji odprawił uroczystą sumę ks. prałat dr. Adamski; kazanie wygłosił kaznodzieja katedralny ks. kanonik Msgr. dr. Władysław Hozakowski. Po sumie udzielił ks. kardynał prymas wiernym arcypasterskiego błogosławieństwa.

—** **WŁOCŁAWEK. (Zwyrodniały ojczym).** Policja aresztowała 40-letniego Wojciecha Kozakiewicza zam. przy ulicy Wolność 27, obwinionego o stosunki kazirodcze ze swoją pasierbicą i o dzieciobójstwo. Martwe zwłoki noworodka odesłano do szpitala św. Antoniego.

—** **KALISZ. (Zjazd prasy prowincjonalnej.)** W dniu 23 bm. rozpoczął obrady w Kaliszu zjazd prasy prowincjonalnej. Na zjeździe uchwalono zwrócić się do władz o ułatwienie trudnego położenia prasy prowincjonalnej, w szczególności o zniesienie opłat celnych za papier. Wybory do zarządu dały wynik: redaktor „Gazety Kaliskiej" Radwan, prezes, redaktor „Ludu" w Częstochowie Sleciński, wiceprezes, redaktor „Gazety Częstochowskiej" Wilkorzycki, skarbnik, p. Plita z „Dziennika Narodowego" w Piotrkowie, sekretarz oraz jako członek ks. Brzeziński z „Dziennika Sieradzkiego".

Rolnictwo-Przemysł-Handel-Praca.

ROLNICTWO.

— **Wszechpolski Zjazd ogrodniczy połączony z wystawą ogrodniczą** obradował przez 3 dni w Warszawie.

Zjazd poprzedziło otwarcie wystawy, które odbyło się w dniu 21 bm. o godzinie 9 rano w Bagateli.

Wystawa piękna i interesująca daje okazy roślin dekoracyjnych, krajowych i egzotycznych, owoce, warzywa, krzewy, szczepy owocowe, wreszcie plany i rysunki ogrodnicze.

Otwarcie zjazdu nastąpiło o godzinie 11 rano w sali Towarzystwa hygienicznego, po nabożeństwie w kościele św. Krzyża. Na prezesa zjazdu powołano p. J. Brzezińskiego z Krakowa, na wiceprezesa p. Jankowskiego. Po odczytaniu powitalnych listów i depesz rozpoczęły się właściwe obrady odczytem p. Jankowskiego p. t. „Ogólny stan ogrodnictwa w Polsce". Prelegent wskazywał na konieczna potrzebę utworzenia wydziału ogrodniczego, przy ministerstwie rolnictwa, któryby roztoczył opiekę nad ogrodnictwem i dopomagał do jego rozwoju. Zanim to nastąpi, niezbędne jest powołanie rady ogrodniczej przez toż ministerjum, złożonej z wybitnych specjalistów i powierzenia jej przedstawienia wszelkich potrzeb ogrodnictwa krajowego oraz wydawania opinji o zamierzeniach rządu w tym zakresie.

Nad referatem powyższym, oraz następnie dr. Różańskiego, który mówił o konieczności scentralizowania instytucji ogrodniczych rozwinęła się dyskusja i na tem zebranie inauguracyjne zakończono.

O godzinie 4 po południu rozpoczęły się obrady poszczególnych sekcji zjazdu w lokalu T. O. W. w Bagateli.

Sekcja pierwsza — „Nauki i oświaty ogrodniczej" obradowała nad sprawami następującemi: szkolnictwo ogrodnicze, wyższe, średnie i niższe. ref. prof. Józef Brzeziński (Kraków); Oświata ogrodnicza, pozaszkolna ref. prof. Włodzimierz Gorjaczkowski (Warszawa); Zadania i zakres działania instruktorjatu ogrodniczego, ref. Władysław Malawski (Radom); Ogrody pomologiczne i botaniczne ref. prof. Beetner (Poznań).

Po ukończeniu obrad i dyskusji nad poszczególnemi sprawami uchwalono szereg wniosków.

Sekcja IV — Przetworców owocowych. Obradowała nad sprawami suszarnictwa, powidlarstwa, kiszonki, napojów owocowych, handlu przetworami.

W dniu drugim obradowały następujące sekcje- III — owocarstwa, VI — nasiennictwa, VII — kwiaciarstwa, X — ochrony roślin, II — warzywnictwa, V — szkółkarstwa i VIII — planistyczna.

Zakończono również obrady sekcji pierwszej referatami dr. W. Kotowskiego „Doświadczalnictwo ogrodnicze", p. St, Schönfelda „Piśmiennictwo ogrodnicze", p. Józefa Marcińca „Stan szkolnictwa w Wielkopolsce" i dra Skalińskiej „Hodowla i wytwarzanie nowych odmian".

W dniu trzecim Zjazdu obradowała sekcja IX „Miłośników ogrodnictwa". Wygłoszono referaty: 1. Miłośnictwo u nas i zagranicą Stanisław Schönfeld (Warszawa); 2. Hodowle pokojowe i balkonowe p. St. Schönfeld (Warszawa), 3. Kolekcjonowanie p. Stefan Makowiecki (Lwów), 4. Hodowla i wytwarzanie nowych odmian przez miłośników p. M. Sachsowa-Skalińska (Warszawa), 5. Ogrody robotnicze — Zagonki dla dzieci p. dr. W. Kubik.

Sekcja XII — polityki ogrodniczej. 1. Zadanie państwa w stosunku do ogrodnictwa p. Gorjaczkowski (Warszawa), 2., Zadanie samorządu w stosunku do ogrodnictwa p. S. Czekanowski (Kośmiń), 3. Zadanie organizacji społecznych w dziedzinie ogrodnictwa p. E. Jankowski (Warszawa), 4. Uregulowanie handlu: import, eksport, tranzyto p. Mieczysław Jankowski (Warszawa), 5. Statystyka, wywóz, przywóz, cła, konwencje międzynarodowe p. J. Gościcki (Warszawa), 6. Doniosłość ogrodnictwa i jego stanowisko społeczne p. dr. Szeliński (Puławy).

W obydwóch tych sekcjach po dyskusji uchwalono szereg wniosków. W dniu tym przed południem obrady sekcyjne zakończono.

Po południu odbyło się drugie i ostatnie posiedzenie plenarne, na którem uchwalono szereg wniosków i rezolucji.

— **W sprawie wywozu wikliny koszykarskiej.** Biuro Prasowe Związku Polskich Organizacji Rolniczych komunikuje niniejszem do wiadomości wszystkich plantatorów wikliny, iż przy otrzymywaniu w Głównym Urzędzie Przywozu i Wywozu pozwoleń na eksport zagranicę pierwszeństwo przysługuje plantatorom w myśl poniższego okólnika Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 28 sierpnia r. b. za nr. 14 — 4078.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu — do Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu: „W związku z zakazem wywozu wikliny wszelkiej, ogłoszonym w Monitorze Polskim z dn. 7 sierpnia 1922 r. nr. 177, w celu podniesienia produkcji wikliny przez ochronę interesów producentów polecam Głównemu Urzędowi Przewozu i Wywozu przy udzielaniu pozwoleń na wywóz wikliny dawać pierwszeństwo plantatorom, to jest właścicielom i dzierżawcom — hodowcom kęp wiklinowych — na podstawie opinji wydziałów przemysłowych odnośnych urzędów wojewódzkich, które udzielając opinję, wskażą maksymalną ilość surowca, przeznaczonego na wywóz."

PRZEMYSŁ.

— **Nasz przemysł włókienniczy w kwietniu 1922 r.** Statystyka uruchomienia przemysłu włókienniczego przedstawia się w następujących cyfrach:

	przed wojną	1. 4. 1922
Łódź		
Ilość robotników	128 960	89 312
wrzecion czynnych na 3 zmiany	2 832 978	2 411 461
czynnych wąskotor. mechan.	60 551	42 448
Białystok:		
robotników	12 000	7 032
wrzecion	94 750	96 925
warsztatów	2 150	1 500
Biała — Bielsk:		
robotników	15 300	9 500
wrzecion	109 600	80 000
warsztatów	4 595	1 200

Łącznie zatrudniał przemysł włókienniczy na ziemiach Rzeczypospolitej

	przed wojną	1. 4. 1922.
robotników	156 260	105 844
wrzecion	3 037 328	2 588 386
warsztatów	67 296	45 148

Ogólny stopień uruchomienia wynosi przy robotnikach 67,8 proc., przy wrzecionach 85,2 proc., przy warsztatach 67,1 proc.

Z tego uruchomiła **Łódź:** robotników 69,2 proc., wrzecion 85,1 proc., warsztatów 70,1 proc.

Białystok: robotników 58,5 proc., wrzecion 102,2 proc., warsztatów 69,7 proc.

Biała — Bielsk: robotników 52 proc., wrzecion 73 proc., warsztatów 25 proc.

KOMUNIKACJA.

— **Podwyższenie stawki przekazu czekowego Pocztowej Kasy Oszczędności.** Dyrekcja Pocztowej Kasy Oszczędności zawiadamia, iż od dnia 15 września wysokość sumy, na jaką opiewać może jeden przekaz czekowy płatny w urzędach pocztowych I-ej klasy, podwyższa się do 1 000 000 marek. Urzędami tymi są obecnie:

Bielsko I, (Śląsk Cieszyński), Białystok I, Brześć Litewski, Bydgoszcz I, Częstochowa, Drohobycz I, Gniezno I, Grodno, Grudziądz I, Inowrocław, Jarosław, Jasło, Kalisz I, Kielce, Kraków I, Kołomyja I, Leszno Lublin I, Lwów I, Łomża, Łódź I, Nowy Sącz I, Ostrów pozn., Piotrków, Płock, Poznań I, Poznań III, Przemyśl I, Radom, Rzeszów I, Sosnowiec, Stanisławów I, Starogard, Tarnów I, Tarnopol I, Tczew I, Toruń I, Warszawa I, Wilno I i Włocławek.

Przekazy czekowe płatne we wszystkich pozostałych urzędach pocztowych i agencjach opiewać mogą najwyżej na sumę 100 000 marek.

Uczestnikom obrotu czekowego Pocztowej Kasy Oszczędności radzimy informację powyższą wyciąć i zachować.

— **Przewozy na kolejach polskich.** Ministerstwo Kolei Żelaznych podaje do wiadomości następujące dane o przewozach dokonanych na kolejach polskich w miesiącu lipcu 1921 roku. Dane te wykazują średnie liczby wagonów na dzień kalendarzowy, a mianowicie:

Ogółem przewieziono w lipcu 1922 roku 9 959, w lipcu 1921 r. 7 600 a mianowicie: 1. naładowanych na własnych stacjach w lipcu 1922 7 658, w lipcu 1921 6 028, 2. przyjętych z zagranicy dla Polski w lipcu 1922 r. 1 457, w lipcu 1921 r. 542, 3. tranzytowych przez Polskę w lipcu 1922 r. 844, w lipcu 1921 r. 1030.

HANDEL.

— **Z Izby przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy. Mieszany Trybunał Rozjemczy Polsko-Niemiecki.** Na mocy art. 304 Traktatu Wersalskiego został utworzony Trybunał Rozjemczy polsko-niemiecki, który sądzić będzie wszelkie spory pomiędzy obywatelami polskiemi a niemieckiemi niezależnie od ich charakteru, tycz. umów zawartych przed uprawomocnieniem Traktatu Wersalskiego (t. zn. 10. 1. 1920). Termin prekluzyjny do wnoszenia powodów do tego Trybunału przypada na dzień 31. 12. 1922 r. W biurze Izby jest do przejrzenia dla interesowanych okólnik zawierający szczegółowe dane co do kompetencji i spraw mogących być przedmiotem powództw przed powyższy Trybunał.

Spis i podział inspektoratów przemysłu Województwa Poznańskiego: Ze względu na liczne zapytania skierowane do Izby do jakiego inspektoratu przemysłu należy dany powiat, dla wygody przemysłowców zamieszczamy poniżej szczegółowy podział:

I. Inspekcja przemysłu w Poznaniu: Insp. przem. Tadeusz Wasilkowski, powiaty: Miasto Poznań, Wschodnio-poznański, zachodnio-poznański, śremski, średzki, wrzesiński, obornicki, czarnkowski, międzychodzki, szamotulski i grodziski.

II. Inspekcja Przemysłu w Krotoszynie: Jan Grellus, powiaty: krotoszyński, koźmiński, jarociński, pleszewski, ostrowski, odolanowski, ostrzeszowski, i kępiński.

III. Inspekcja Przemysłu w Lesznie- Paweł Sadowski, powiaty: leszczyński, rawicki, gostyński, śmigielski, wolsztyński, i nowotomyślski.

IV. Inspekcja Przemysłu w Inowrocławiu: Eug. Łunkiewicz, powiaty: inowrocławski, strzeliński, witkowski, gnieźnieński i mogileński.

V. Ispekcja Przemysłu w Bydgoszczy: Kazimierz Ostaszewski, Miasto Bydgoszcz, powiaty bydgoski, szubiński, wyrzyski, chodzieżski i wągrówiecki.

Ustanowienie publicznie zaprzysiężonego funkcjonarjusza na cały obszar Województwa Poznańskiego: Izba nasza została powiadomiona przez p. Wojewodę w Poznaniu, że na cały obszar Województwa Poznańskiego a więc i na Bydgoszcz został ustanowiony publiczny aukcjonator, zamieszkały w Poznaniu. W związku z powyższem donieśliśmy p. Wojewodzie na jego zapytanie, że ustanowienie publicznego zaprzysiężonego aukcjonatora na cały obszar Województwa jest niewystarczające. Potrzebne jest także ustanowienie takiego w Bydgoszczy.

Targi i wystawy. W dniach od 8 — 14 października odbędzie się międzynarodowy Targ w Frankfurcie nad Menem, Prospekt do przejrzenia dla interesowanych w biurze.

Równocześnie donosimy na tem miejscu, że utworzyło się w Wiedniu Międzynarodowe Biuro Targów T. A. Biuro to ma za zadanie przyjmowania zastępstwa firm mających brać udział w jakichkolwiek Targach, udzielanie informacji co do cen itd. wogóle przeprowadzenie wszystkich czynności związanych z Targami.

Stosunki handlowe z zagranicą. 1. Firma włoska, której specjalnością jest dostawa surowców dla fabryk czekolady i cukierków chce wejść w kontakt z fabrykantami tego rodzaju. 2. Firma holenderska monachijska importująca owoce południowe chce nawiązać stosunki z większemi firmami tego rodzaju w Polsce.

Bliższe informacje w biurze Izby.

Ceny soli. Począwszy z dniem 1 września ustanowiła Główna Dyrekcja Państwowych Zakładów Górniczych i Hutniczych za sól warzoną „Baltic" i „Standard" zakupioną na eksport cenę mk. 55 000 za tonę loco magazyn bez opakowania.

PODATEK.

— **Opodatkowanie zagranicą i w Polsce.** Według zestawienia, sporządzonego w ministerjum skarbu, opodatkowanie na głowę ludności w r. b. w najważniejszych państwach zagranicy, a u nas przedstawia się następująco:

Podatki bezpośrednie:

Anglja 10 funt. szt. 7 szyl.
Stany Zjednoczone 15 dolarów 6 ct.
Francją 238,5 fr.
Belgja 81,9 fr. belg.
Włochy 71,5 lirów.

Podatki wogóle:

Anglia 17 funt. szterlingów 1 szyl.
Stany Zjednoczone 28 dolarów 6 centów.
Francja 516,6 franków.
Belgja 208,7 franków belgijskich.
Włochy 238 lirów.
Niemcy 2 245 marek niemieckich.
Polska 9 336,8 marek polskich.

W walucie jednolitej, mianowicie angielskiej, wynosi opodatkowanie na głowę ludności:

W Anglji 17 funt. 2 szyl, w Stanach Zjednoczonych 9 f. 8 szyl., we Francji 3 funt. 12 szyl., we Włoszech 2 funt. 9 szyl. 1 pens, w Polsce 7 szylingów.

— **Zniesienie podatku od przyrostu wartości.** Onegdaj 21 b. miesiąca Sejm uchwalił zniesienie podatku od przyrostu wartości, który istniał dotąd na obszarze b. dzielnicy pruskiej wraz z województwem śląskiem i w niektórych gminach i powiatowych związkach komunalnych pozostałej części Rzeczypospolitej.

Zniesienie tego podatku czyni zadość od dłuższego czasu wypowiadanym postulatom, mającym swoją podstawę w tem, że podatek ten, niegdyś jeden z najsprawiedliwszych, stał się z biegiem czasu, w związku ze spadkiem waluty i zmienionemi wskutek tego stosunkami majątkowemi, zupełnie nieuzasadniony, a nawet szkodliwy, tak, że słusznie otrzymał ironiczną nazwę „podatku od spadku waluty".

Natomiast utrzymaną została w uchwale sejmowej opłata od umów o przeniesienie własności nieruchomości, pobierana przez gminy i powiatowe związki komunalne, przyczem sformułowany został jedynie jaśniej istniejący stan prawny i uchylono ograniczenia, istniejące co do tego w niektórych prawach dzielnicowych.

Według nowej formuły ustawowej, maksymalna stawka opłaty komunalnej za przeniesienie własności wynosić ma 4 procent sumy, tworzącej podstawę do wymiaru podstawowej opłaty stemplowej od przeniesienia własności, tak, że ponieważ państwowa opłata stemplowa wynosi 6 proc., łaczne obciążenie przeniesienia własności nieruchomości na rzecz państwa i gmin lub powiatowych związków komunalnych wynosić będzie 10 proc.

Zaznaczyć należy, że nowa ustawa o zniesieniu podatku od przyrostu wartości ma zastosowanie tylko do umów, które zawarte będą po ogłoszeniu ustawy, a umowy przedtem zawarte, podlegają w całej rozciągłości podatkowi od przyrostu własności.

PRACA.

— **Stan zatrudnienia w przemyśle.** Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w lipcu br. w porównaniu z czerwcem br., liczba zatrudnionych robotników w przemyśle polskim zwiększyła się o 1,6 procent. Największy wzrost zatrudnienia wykazuje przemysł metalowy (8,2 procent), który dotychczas rozwijał się najsłabiej. Następnie idą przemysły: odzieżowy (3,5 procent), budowlany (3,1 procent), włókienniczy (3 procent) i garbarski (3 procent), wreszcie przemysł maszynowy (2,5 procent) i spożywczy (0,6 procent). Górnictwo (bez górnictwa węglowego) i przemysł poligraficzny wykazują: przemysł chemiczny o (0,7 procent), przemysł drzewny o (1,4 procent), oraz największą zniżkę przemysł mineralny o (2,9 procent). W okresie sprawozdawczym przemysł przechodzi ciężki kryzys finansowy — brak kapitału i kredytu, co dotyczy wszystkich gałęzi przemysłu. Ruch budowlany na większą skalę nie rozpoczął się, o czem świadczy między innemi zastój w cegielniach, zaliczonych do przemysłu mineralnego. Przemysł drzewny skarży się na wywóz drzewa zagranicę. Brak wagonów, oraz cały szereg innych drobniejszych przyczyn wpłynęły na zwolnienie tempa rozwoju przemysłu. W pierwszym kwartale br. przemysł wykazuje zwyżkę zatrudnienia o 8,1 procent (ożywienie po kryzysie w końcu roku 1921), w maju o 5 procent, w czerwcu tempo ożywienia zwalnia się, wzrost wynosi tylko 2 procent, wreszcie lipiec wykazuje jeszcze mniejszą zwyżkę — 1,6 procent.

Rozmaitości.

× **Cudowne dziecko.** W budzie jarmarcznej pokazuje dyrektor cudowne dziecko. „Trzy miesiące liczy dopiero ten chłopczyk, a już umie czytać" — tak zachęca publiczność właściciel budy. Istotnie w budzie widać małe dziecko, które trzyma w rączce gazetę. Wszyscy oczekują w największem skupieniu, lecz chłopczyk milczy. — To oszustwo — woła jakiś śmiałek. — Przecież dziecko nie umie czytać! A na to dyrektor budy odpowiada spokojnie: Przepraszam, moi państwo! Dziecko umie już czytać, tylko nie umie jeszcze mówić!..

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Śrędzki.

Ogłoszenie.

Wobec podrożenia ceny węgla górnośl., podwyższenia robocizny, stawek przewozowych i t. d. uchwalił Magistrat z zastrzeżeniem potwierdzenia przez Radę miejską podwyższyć ce y gazu od 1-go października r. b. względnie ostatniego odczytania gazomierzy-automatów jak następuje:

za 1 kbm gazu z gazomierzy 200 mk.
„ 1 „ „ automatów 210 „

Zakupione monety po 52 i 50 mk. tracą z dniem ostatniego odczytania swoją wartość i pobierać się będzie dopłatę odpowiednią za gaz zużyty. Za powtórne wysłanie inkasenta z ra chunkiem pobierać się będzie każdorazowo 200 marek. (3062

Gazownia Miejska Grudziądz.

I szwedzką
smołę kamienną, lepnik, papę na dachy, cement, wapno 3066
poleca
J. & E. Eisenack
Wąbrzeźno.

Poszukuję o ile możności 3669
zaraz pierwszorzędnych
czeladników krawieckich
na garderobę damską i męską.
A. Zabłocki, Klasztorna 10

Poszukujemy zaraz 3072
rutynowaną biuralistkę
biegłą w rachunkowości i pisaniu na maszynie. Zgłoszenia piśmienne skierować do
Sikorski & Bieliński
Grudziądz, 3 Maja nr. 7

Potrzebni od 1 października b. r.
2 PRAKTYKANCI
z 1 do 2 letnią praktyką gospodarczą z średniem wykształceniem i ukończoną szkołą rolniczą na pensję z utrzymaniem wedle umowy do większych Dóbr w Zachodniej Małopolsce. Zgłoszenia z odpisami świadectw oraz curriculum vitae przyjmuje (3065
Dyrekcja Działu Rolniczego
Księcia Romana Sanguszki
Gumniska, Tarnów Małopolska

Szklarze!

Tylko siły pierwszorzędne przyjmuje na stałe zatrudnienie
Nowicki & Grünastel, Poznań,
Plac Wolności nr. 2. 3067
Szklarnia budowlana i artystyczna.

---

2 podmajstrów
(polierów) murarskich
z koloną murarzy — i 20 murarzy znajdą natychmiast stałe zatrudnienie. Obecna płata 400,— mk. na godz., wolne mieszkanie, kocharkę i opał. 2677
Poznański, Działdowo.

Samodzielnego
książkowego lub książkowej
pewn. w ustawianiu bilansów poszukujemy od 1. X. b. r. Pierwszeństwo mają bławatnicy. Zgłoszenia z odpisem świadectw, fotografią i referencjami oraz podaniem wymaganej pensji uprasza (3012
Kupiec, Tow. Kons. Sp. z. z o. o.
Brusy (Pomorze)

Najtaniej
Węgiel
drzewo, torf, cement, wapno
wagonowo i w małych ilościach z dostawą do domów poleca (3041A
Dom Handlowy Bracia Rosińscy
Telefon 81 Grudziądz Trynkowa 3a

Benzyna

dla automobilów osobowych, ciężarowych i pługów motorowych

Oleje

maszynowe	turbinowe
motorowe	do maszyn lodowych
cylindrowe	gazowe
centryfugowe	tłuszcz Staufera
automobilowe	smarowidło do wozów

wszelkie produkta naftowe poleca po cenach konkurencyjnych

„POKONA"
Pomorski Konsum Naftowy
Tel. 16 T. z o. o. Tel. 16
GRUDZIĄDZ
Hurt! Detal!
Naczynia wypożycza się bezpłatnie.

Kupię dobrze utrzymany
wózek kucykowy
(PARKWAGEN)
Zgł. do Głosu Pom. pod nr. 3073

Otto Walker
Jubiler ze Szwajcarji.
Grudziądz, Józefa Wybickiego 17/19

Pracownia dzieł artystyczn. oraz wszelkich wyrobów nowoczesnych. Warsztat reparacyjny i rytowniczy. (3006a
Zakład otwarty od godz. 10—1 i 3—6

Starą, zużytą
BIELIZNĘ
i szmaty do czyszczenia kupuje w każdej ilości
Drukarnia Pomorska
Grudziądz, Groblowa 27/29.

Baczność
destylacje, fabryki
oraz
hurtownie wódek!

Przepisowe książki magazynowe
spirytusu rektyfikowanego
Rejestry przychodu i rozchodu
wódek gatunkowych.
Świadectwa przewozowe
oraz
wszelkie inne formularze
ma stale na składzie

Drukarnia Pomorska T. Akc.
Grudziądz, Groblowa 27/29

Baczność! Baczność!
Każdą większą i mniejszą ilość
żelaza
każdego rodzaju jako i
szyny, żelazo lane i ute, metale, szmaty, papier i szkło
kupuje i płaci ceny najwyższe.
Józef Skibiński 2133
właściciel Kabatek.
Plac 23 Stycznia. Telefon 92.

KINO APOLLO-VARIETE

Od piątku do poniedziałku włącznie wspaniałe dzieło artystyczne p. t.:
Niewolnica miłości
Dramat w 6 aktach.
Oprócz tego
Artystyczne Variete
5 razowy występ artystów!
BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!
Od piątku rozpoczynają się przedstawienia ze względu na ogromny natłok o godz. 6 Otwarcie kasy o godzinie 1/26.
TYMCZASOWE DONIESIENIE!
Od piątku, dnia 6-go października b. r. Wielki amerykański film sensacyjny p. t.
Z karabinem i arkanem
W głównej roli EDDIE POLO.
DYREKCJA

Poszukuję od zaraz do mego składu towarów kolonialnych i żelaza
2 uczni
z dobrem wykształceniem szkolnem, przy wolnej stancji. (3074
Bronisław Murawski
Grudziądz

Sprzedaże

Bryczka
na 1 i 2 konie na sprzedaż. Różański, Lipowa nr. 13a. (3672

Dobrze utrzymany
wózek sportowy
na sprzedaż. (3674
Nowiuski 7, part. lewo.

Realność fabryczna
3055 z 2 mieszkaniami około 800 letr. kw. zabudowanego obszaru sprzeda **Erich Schmaiz**, Grudziądz, Młyńska 26.

DOM
z dwoma morgami przyległej ziemi na sprzedaż. 3064
Kalinowski, Karbowo, p. Brodnica.

SYPIALKA
prawie nowa zaraz do sprzedania. (3071
3 Maja 8

2 łóżka
na sprzedaż ul. Murowa nr. 7. (3678

Baczność!
Skład kolonialny
wraz z urządzeniem i duży zapas towarów z mieszkaniem z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa jest
natychmiast na sprzedaż
Oferty pod nr. 3677 do Głosu Pomorskiego.

MEBLE
białe lakierowane
na sprzedaż.
Wiślana 6, m. 20. (3667
pomiędzy 5—7 wiecz

Z powodu wyprowadzki na sprzedaż umeblow. mieszkaniowe: kanapa, fotele, bufet, szafy itp. Oglądać można ul. Chełmińska 56, II lew. (3673

Skład
cygar i papieru w dobrem położeniu, nadający się do każdego interesu, jest zaraz z mieszkaniem do odstąpienia. Zgłoszen a do Gł. Pom. pod nr. 3671.

Posady

Poszukuje się
panienek
znających się na masynowym wyrobie pończoch. Rozenbaum. 3 Maja 26. 3063

Posługiwaczka
do kantoru poszukiwana
Grudziądzka (3058
Fabryka Papy.

Chłopcy
wolni od szkoły mogą się zgłosić
Drukarnia Pomorska

Dom Krąpiewo
p. Wierzchucin poszukuje od 1. X. dzielnego
stelmacha
z własnymi pomocnikami na ordynarję, z jednym lub 2-ma pomocnikami.
3059

Mieszkania

Urzędniczka bankowa
poszukuje
umebl. pokoju
najchętniej z fortepianem. Zgłoszenia do Głosu Pom. pod nr. 3675

Pokój umeblow.
dla lepszej spokojnej osoby do wynajęcia Groblowa 31, II piętro

Zamienię
pierwszorzędne 6 p.
mieszkanie
elektr. gaz, łazienka w centrum miasta I. piętro na odpowiednie 4 pokojowe. Oferty do Głosu Pom. od nr. 3667.

Kupna

Poszukuje się (3653
dźwigarów profil 14
Madela & Lamparski,
tartak
Grudziądz, Rządowa
Telefon 247

Zguby

Zgubiono paszport
na nazwisko Helena Arasinówna. Znalazca uprasza się o zwrot takowego. Rządowa 26.

Zaginiony
Bilet Demobilizacyjny na nazwisko Ludwik Rydlinski wystawiony w 82 pułku piechoty Diw. Syberyjska. (3595.
Znalazcę proszę o oddanie w Redak. Głos. Pom

Zgubiono
papiery wojskowe na nazwisko Jan Waśkowski. Uprasza się o zwrot takowych na policji. (3668

Znaleziono

Przybłąkał się 3061
młody wilczek
Do odebrania w trzech dniach za zwrotem kosztów. Mickiewicza 6, piekarnia i cukiernia.

Zabawy

Ochotnicza Straż Ogniowa

urządza w sali „Tivoli" w sobotę, dnia 30 bm. o godzinie 7 wieczorem
zabawę taneczną
połączoną z tańcem, na którą Szan. Obywateli się niniejszem serdecznie zaprasza. (3080
Tamże wykłożone są listy człon. nieczynnych.

Różne

Dla poważnych reflektantów poszukuje my większych
majątków ziemskich.
Łaskawe oferty prosimy nadsyłać do 3063
Dom Komisowo Handlowy „Praca"
przy ul. Starej nr. 10, I piętro w Grudziądzu.

Lekcji francuskiego poszukuje
Oferty uprasza się do Głosu Pom. pod nr. 3664.

PIEGI
żółte plamy, opalenizne, pręgi naszyj od kołnierzyka
usuwa pod gwarancją
Axela Krem
1/4 st. 750 mk. 1/1 st. 1500 mk. Axela mydło, kaw. 500 mk. Do nabycia w drogerjach i aptekach.
J. Gädebusch
Poznań, ul. Nowa 7

Futra
damskie, fokowe, bibrowe, łapkowe z prawdziwych przepięknych skór francuskich, oraz męskie (raglan), wykonane we własnej pracowni ubiorów damskich „Chic Parisien". Fasony najmodniejsze. Ceny konkurencyjne. (3615
Toruń, Bydgoska 26.

EGZEMĘ, LISZAJE swędzenie skóry
usuwa oryginalna maść
„LAIN AGE"
Żądać w aptekach i drog.
HURT. Umbreit Co, Poznań. (2337A

1000 mocnych krzewów
porzeczek
jakoteż drzewek niskorosłych jabłoni i gruszek poleca 3676
Józef Napierala,
Grudziądz - Mały Kuntersztyn

Panie
oczekujące połogu
znajdą mieszkanie i miłą obsługę. Zupełna dyskrecja. (3577
Akuszerka B. Liedtke
Grudziądz, Lipowa 92.
Telefon 223

Złoto i srebro!
kupuje i płaci najwyższe ceny na wyroby obrączek ślubnych nakrycia stołowego.
Otto Walker,
Zakład Jubiler. Ki
Józ. Wybickiego 17/19
3132a

Prasy ekscentryczne wiercarki prasy wrzecionowe stance do dziurkowania heblarki (chapping) płyty blacharskie bębenki do czyszczenia odlewów 3070
śrubsztaki
poleca
Erich Schmaiz,
Grudziądz, Młyńska 26